

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W skrajności miesięcznie	1,75 zł.
Z odroczeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę z odroczeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych silną wycieczką, przeszkod w składaniu, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Czichowska 13.

Podatki: Konto czekowe 201.062

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Telefon 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skrytka poczt. 83

Chojnice, wtorek 6 stycznia 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tytułu. Za 1-minowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 8. przed poł.

Papież Pius XI o Rosji i bolszewikach.

„Słowo Polskie” przytacza w dosłownym brzmieniu wstęp z mowy Piusa XI, wygłoszonej na ostatnim zebraniu Konsystorza, odnoszący się do Rosji i bolszewików.

„Nie możemy się tu powstrzymać, by nie mówić wam o powrocie misji, jaką wysłaliśmy do Rosji dla pocieszenia i pomocy tym, którzy w tych ogromnych i wyniszczających obszarach cierpieli głód i byli dotknięci tyfem i innymi nieszczęściami; przyczem prawie wszystkie narody chrześcijańskie sprzyjały temu Naszemu dziełu i wspierały je.

Słusznie więc oddajemy tym Naszym wysłancom publiczną pochwałę, albowiem umieli oni spełnić to ważne i nader ciężkie zadanie ku zupełnemu Naszemu zadowoleniu, a tem bardziej są oni godni tej pochwały im na większe narażali się trudy i przykrości, by tak ogromnym masom osób, a szczególnie dzieciom nieść pełną miłości pomoc; chociaż, darząc dobrodziejstwami wszystkich bez różnicy wyznania, kierowani jedynie uczuciem chrześcijańskiego miłosierdzia, powinni byli słusznie nie tylko nie napotykać trudności, lecz raczej otrzymać pomoc przez poparcie i powagę rządu.

Co się tyczy Nas samych, to zdecydowaliśmy, o ile to będzie dla nas możliwe, nieść i nadal, jak to czyniliśmy dotychczas, pomoc Rosjanom będącym w potrzebie czy to w swej ojczyźnie, czy też zdala od niej.

Nikt bezwzględnie nie pomyślał, że prowadząc akcję dobroczynną na rzecz narodu rosyjskiego, chcieliśmy w jakikolwiek sposób przyjąć rodzajowi rządu, którego tak dalece nie pochwalamy, że przeciwnie, My którzyśmy się starali tak długo całym sercem i ze wszystkich sił użyć ogromnym nieszczęściom tego narodu, uważamy za swój obowiązek, w imię tej powszechnej przez Boga nam udzielonej władzy ojcowskiej, upomóc i wstąpić do wszystkich w Panu, szczególnie zaś tych, co stają u rządów, aby o ile są miłośnikami pokoju i dobra ogólnego i o ile szanują świętość związków rodzinnych oraz godność ludzką, starali się jednoznacznym wysiłkiem oddalić od siebie i od swych współobywateli nader ważne niebezpieczeństwa i nieuchronne szkody socjalizmu i komunizmu, nie zaniedbując, rzecz prosta, obowiązku spiesznej poprawy warunków klas pracujących i klas niższych wogóle.

Abym zaś Bóg Najlepszy i Najwyższy Pan ludów i Zbawiciel Narodów, zechciał Nas wysłuchać, prosimy Go o to bez wycieńczenia i wzywamy wszystkich wierzących świata całego, aby się do Niego o to modlili podczas tego Świętego Roku Jubileuszowego“.

W Azji się coś kluje.

W ostatnim czasie pojawiały się telegramy o konszachtach bolszewików z Chinami. Niedawno gruchnęła wieść, że obecne rządy chińskie zamierzają zawrzeć umowę z Sowietami i że do tego układu zamierza przyłączyć się Japonia. Ta wiadomość jest dotąd niesprawdzoną, ale prawdopodobną. Z początku nikt nie wierzył, ażeby Japonia mogła spółkę polityczną robić z Sowietami, ponieważ jest cesarstwem, ale rozmaite okoliczności wskazują na to, że ze względu na interesy azjatyckie uważa Japonia Sowiety za mniejsze zło od innych państw europejskich.

Kurs złotego

z dnia 3. 1. 1924.

Gdańsk:	1 dolar ==	5,28 złotych
	100 złotych ==	102 gułd. gd.
Warszawa:	1 dolar ==	5,21 złotych
	1 gułd. ==	0,98 złotych
Marki rentowe ==		1,23 złotych
1 dolar ==		5,17 złotych

Ze w Azji zanosi się w bliższej czy dalszej przyszłości na coś poważnego, tego zwiastaniami są rozmaite objawy.

W Indiach rozwija się coraz więcej ruch narodowy za pozbyciem się zwierzchnictwa angielskiego. Mahometanie zwolują do Mekki z azad wazechu ahometaniskim, na którym pod sztandarem religijnym wzywają narody do zgody i łączności narodowej. W Chinach rządy obecne zaczynają dążyć do wewnętrznego wzmocnienia Chin przez usunięcie nieładu i do wytworzenia silnego wojska. Dopóki Japonia się do tego nie mieszała, nie potrzeba było tych ruchów narodowych brać tak dalece na serio, ale Japonia jest państwem oświeconym. Jeżeli ona się teraz wmixsza jako kucharz do warzenia w tym kotle niepokojów azjatyckich, to z tego wszystkiego może się coś wywiązać, co może być dla Europy strasznie groźnym. Japonia nie chce pozwolić na osłabienie Chin, do czego Europa dąży, a tem mniej pozwoli ona na podział Chin. A najwięcej jej nie podoba budowa portu wojennego w Singaperze w Indiach ze strony Anglii. Japonia jest przekonana, że ten port ma w przyszłości służyć do rozwoju stosunków zwłaszcza z Chinami i w razie potrzeby przerzucić tamdotąd z łatwością wojska. Japonia jest dalej przekonana, że Anglia ma w sprawie Chin tajny sojusz z Ameryką i Francją co do ich podziału. Nie podoba się dalej Japonii, że rząd amerykański zakazał dopływu ludności japońskiej do Ameryki. Z tego wszystkiego wnoszą rządy japońskie, że narody europejskie i Ameryka szukają z Japonią gwałtu, że zatem jest międzynarodowy spisek na narody azjatyckie, ażeby nie dopuścić do ich narodowego przebudzenia się.

Japonia to widzi i zamierza te plany pokrzyżować, bo nie bez kozery lęka się, że co spotkało kiedyś Indie i co jutro może spotkać Chiny, to później może ją sama spotkać. Szuka zatem związku z Chinami, a że te są słabe, więc bierze sobie do pomocy Sowiety, widocznie w tem przekonaniu, że wojska komunistyczne mogą się przydać na wypadek potrzeby, a przedewszystkiem mogą odstraszyć Anglię, Francję i Amerykę od Chin. Widocznie Japonia zarazy komunistycznej się nie lęka, skoro się z nią łączy.

Ostatni telegram donosił, że przez cały grudeń pracowały rządy angielski i francuski nad usuwaniem z drogi wszelkich przeszkód, któreby utrudniały zawarcie sojuszu zwłaszcza w sprawach wschodnich. Otóż ten sojusz jest na to, ażeby gotować się do obrony przeciwko najazdowi ludów azjatyckich. Zupełnie słusznie lękają się Anglia i Francja, że gdyby Japonia przy pomocy Chin i Rosji się ruszyła, to mogłaby wnet przegnać z Azji władze europejskie. Był nawet telegram, że Anglia gotowa zamknąć jedno oko na zbrojenia niemieckie, byle Niemcy dały porękę, że Francji napadać nie będą. Niewiedzieć, ile w tem prawdy, ale w każdym razie wszystko wskazuje na to, że Anglia i Francja zamierzają zabezpieczyć sobie tyły na wypadek niepokojów w Azji.

Nie poprawia nie wskazuje jeszcze na niebezpieczeństwo w Azji, ale jak z drobnych stramytków tworzą się gwałtowne rzeki, tak z tych wszystkich napozór drobnych jeszcze przewrotów w Azji utworzyć się mogą łatwo rewolucje pierwszorzędnej wagi, które mogą zatrzęść światem. Francja, Anglia i Ameryka pracują zawczasu nad powstrzymaniem wybuchu.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Jak się Niemcy rozbrajają?

Wielki interes wysyłkowy Arendta w Sulzbach rozesłał na czas gwiazdkowy spis przedmiotów, nadających się na podarki gwiazdkowe. W spisie tym figurowały pomiędzy innymi: wojskowe hełmy stalowe, rakiety sygnalizujące, mundury, buty wojskowe, nożyce do przecinania drutu kolczastego, ładownice dla piechoty i rewolwery rozmaitych kalibrów, samo loty, samochody pancerne, kuchnie polowe itd.

To wszystko zdaniem Niemców należy do rozbrojenia.

Sowiety stawiają ostatnią stawkę.

Z Moskwy donoszą, że karacz w komunistach, utrzymywana w żelaznych rękach Lenina, rozpada się. Żydzi-Komisarze pogryźli się między sobą o to, czy

rządził według łagodniejszego czy ostrzejszego programu. Apfelbaum Ziaowiew przegnał Bronsztajna Trockiego, a obecnie donoszą, że zachorował na łagodną komunistyczną chorobę drugi Żyd Preobrażenski i Naczelnik czerezwyczałki Dzierżyński. Wiadomości z Moskwy piszą co prawda, że buntów żadnych nie ma, a te które były zostały sytuowane. Ale prywatne wiadomości zaprzeczają temu i dodają, że w całym wojsku sowieckim trzeszoży i że dokonano rasowych aresztowań wśród czerwonych dowódców niemal całej armii. Uwięziono przeważnie najwierniejszych dotąd komunistów. Ażeby ratować położenie i wzmocnić znowu wiarę do światów, postanowili Sowiety wszelkimi siłami dążyć do sowieckiego związku wśród narodów różnej rasy w Azji. Bardzo jednak wątpliwe, czy im się to uda.

Co mówią zagraniczni generałowie o rozbrajaniu się Niemiec?

Angielski generał Morgan, który jest przedstawicielem Anglii we wojskowej Komisji kontrolnej a zatem miał sposobność zajrzeć po za kulisy zbrojeń niemieckich, opowiada w jednym z tygodników angielskich ciekawe rzeczy o tem, co Niemcy robią. Powiada on, że obecny naczelny wódz Reichswery generał Seeckt gotuje się zaalarmować pewnego dnia Europę i odegrać rolę Moltkego. Generał Seeckt stoi na czele ogromnej armii już teraz. Niemcy posiadają materiał artyleryjski na 20 korpusów. Pozornie liczy Reichswera zgodnie z przepisami Traktatu wersalskiego 100 tysięcy ludzi. W gruncie rzeczy jest wojsk już dwa razy tyle. Niemcy mogą każdej chwili wystawić podwojną ilość dywizji, a każda dywizja może znowu być powiększona do liczby korpusu. Po całym Niemczech rozsiane są tajne związki, które urzędowo, chociaż potajemnie, przyłączone zostały do kompanij wojskowych.

Niebezpieczeństwo wywołania wojny ze strony Niemiec jest wielkie. Można temu zaradzić jedynie przez dalsze trzymanie wojskowej Komisji kontrolnej i przez nieoddawanie Niemcom Kolonii i Moguncji. Gdyby Niemcy otrzymały te dwie pozycje z powrotem, mogliśmy się spodziewać wojny w Europie już za rok.

Nie biorą ich przez rękawiczki.

Rząd angielski postanowił wydalec wszystkich urzędników ambasady sowieckiej, o których wiadomo, że brali udział w agitacji komunistycznej w Anglii. Władze pozwalają im przebywać najwyżej do 5 dni po wręczeniu paszportu na opuszczenie Anglii.

Blokada sowieców.

Rządowa gazeta sowiecka „Izwestia” rozpisała się o obecnej angielskiej polityce w obec Sowietów i powiada, że polityka ta dąży do zupełnego odgródnienia Sowietów od Europy. Polityka ta odnosi powodzenie. Widac to po agitacji, jaką zaczynają uprawiać rozmaite europejskie państwa przeciw komunistom. Bułgaria, Jugosławia i Rumunia łączą się ku zwalczaniu komunizmu, to samo czynią państwa nadbałtyckie, rząd belgijski postanowił wstrzymać się od nawiązania stosunków ze Sowietami a nawet we Włoszech powstał nieprzyjazny dla Sowietów wiekr. Rząd sowiecki podważa się jednak, że mu się powiedzie przetrzymać to nieprzyjazne usposobienie Europy do siebie.

Walka na noże.

We Włoszech zawrzała obecnie zacięta walka, jak o tem donosiliśmy. Masństwo i Zydostwo uważa, że teraz nadeszła para, ażeby rządy we Włoszech przywłaszczyć sobie i przeprowadzić nadchodzące wybory do parlamentu włoskiego po swojem myśli. Wrogi rządowi stronnictwa powzięły uchwałę, że rząd Mussoliniego nie powinien nadchodzących wyborów przeprowadzać, a ponieważ w rządzie znajdują się również ministrowie ze stronnictwa liberalów, przeto zdawało się, że ci ministrowie ze rządu ustąpią. Tymczasem na ostatnim posiedzeniu ministrów doszło do porozumienia pomiędzy stronnictwem liberalów a rządem. Liberalowie będą nadal rząd popierać i potępią na równi ze rządem włoskim dotychczasową agitację, która zamierza rozbić zgodę narodu włoskiego.

Niemcy balamucą świat.

Niemcy rozpęcali po całej Ameryce wiadomość, że wskutek pozostawienia wojsk w okręgu Kolonii zagrożony jest plan Davessa i że Amerykanie potracą pieniądze na polityczne, której Niemcom udzielił. Skutkiem tej wrożej agitacji doszło nawet do tego, że

francuskie i niemieckie bony spadły na giełdzie nowojorskiej. Wskutek tej agitacji doszło do tego, że rząd amerykański musiał się do tej sprawy włączyć, bo Niemcy rozpuścili nawet wiadomość, że rząd amerykański postanowił w interesie samej pożyczki pośredniczyć pomiędzy Niemcami a sojusznikami, by zniechęcić rząd angielski do opuszczenia okręgu kolonialnego. Rząd amerykański ogłasza, że się do sporu sojuszników z Niemcami mieszać nie myśli. Niemcy powinni wypełnić ustawy Traktatu wersalskiego. Dalej rząd amerykański stanowczo zaprzecza, jakoby przemysł niemiecki miał ucierpieć wskutek zarządzeń sojuszników i jakoby ten sam plan Davosa był w niebezpieczeństwie.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów
Głośny szpieg ulaskawiony.

Prezydent Rzeczypospolitej darował karę więzienną Niemcu — Austriaczce, niejkiej Fanny Dittner. Nasi czytelnicy przypominają sobie głośny swego czasu proces polityczny, wytoczony tej kobiecie o szpiegostwo podczas wojny. Skazaną ona została wówczas na 9 miesięcy i 25 dni ciężkiego więzienia. „Słowo Polskie” przypomina, że śledztwo przeciwko Dittnerowej trwało przeszło pół roku. Wykazało się, że wydała ona podczas wojny setki rodzin polskich na utrapienia i najokropniejsze szczytany więzienne. Prezydent Rzeczypospolitej zniżył Dittnerowej karę więzienia do 1 miesiąca, a w dalszym ciągu zupełnie ją ulaskawił z obowiązkiem opuszczenia granic Polski w przeciągu jednego miesiąca.

Jak to się oni już przyzwyczaili z Polski Palestynę robić.

Zydzi komunistyczne robią po świecie okropny harmider z powodu aresztowania w Polsce bolszewickiego posła Łufucckiego i 3 posłów ukraińskich za uprawianie antypolskiej agitacji. Jakiś Żyd napisał nawet korespondencję do komunistycznego dziennika londyńskiego „Daily Herald,” w którym powiada, że teraz biją posłów w Polsce a niebawem zabiorą się do Żydów, którym już teraz odbierają koncesje monopolowe, oddając je inwalidom. W dalszym ciągu płaczą Żydzi nad tem, jak to ludzi, co mają odwagę mieć inne zapatrywania, prześladowają w Estonji, w Polsce i w innych krajach.

Już to trzeba Żydom przyznać, że potrafią łączyć na czem świat stoi, gdy chodzi o ich bolszewicką skórę.

Co mówi minister o przemyśle górnośląskim?

W poniedziałek przyjmował minister Pracy i Opieki Społecznej Sokal przedstawicieli całej prasy górnośląskiej w gmachu województwa w Katowicach. Tam rozwiódł się z redaktorami o zadaniach przemysłu górnośląskiego. Oświadczył, że takie czasy nadeszły, że wszyscy powinni wyżyć wszystkie siły tak pracodawcy jak pracownicy ku podniesieniu przemysłu i dostosowaniu go do zagranicznej konkurencji. Tu nie chodzi w pierwszym rzędzie o to, żeby pracodawcy powiększali i ulepszały przy pomocy wielkich pieniędzy swoje przedsiębiorstwa, ile więcej chodzi o to, żeby sami nauczyli się (skromniej i wydajniej) pracować, żeby przy pomocy gorliwej wytrwałości starali się o odpowiednie rynki zbytu. W końcu zapewnił minister Sokal, że rząd w pierwszym rzędzie stara się o rozwój przemysłu górnośląskiego i jest przekonany, że ten Górny Śląsk wejdzie w najbliższej przyszłości na drogę prawidłowego rozwoju gospodarczego.

Sejm rządzi narodem, a Sejmem socjaliści i Żydzi.

Warszawski „Robotnik”, organ socjalistów a redagowany przez znanego Perla rozpisanie się z wielkim niezadowolaniem o nowym wiceministrze dla Kresów Wschodnich, senatorze Smólskim. Zarzuca mu, że gdy był wojewodą w Łukcu, nie okazywał potrzebnej energii i sprężystości. To samo było, gdy był ministrem pracy. Ale najważniejszym powodem niezadowolenia z tego ministra będzie najniezawodniej to, że należy do prawicy Chrześcijańskiej Demokracji. Zydowski „Robotnik” toł się, że nowy wiceminister mógłby popierać na Kresach Wschodnich polską kulturę, a przeciw tego Żydzi i ich naganie socjalistyczne nie chcą. Więc zaczynają już pilnować pod nim.

Prześladowanie polskości na Litwie.

Posań polski na Litwie Baczynski przypominał rządowi litewskiemu w sejmie wszystkie krzywdy, które na Litwie wyrządza się mniejszości polskiej. Jawną krzywdą jest na przykład upośledzenie szkolnictwa polskiego. Polskom na szkoły polskie przyznano na przykład tylko 410000 litów, to jest zaledwie 3 proc. tego, co wyznaczono na całe szkolnictwo na Litwie. Tymczasem Polacy liczą co najmniej dziesiątą część ogólnej liczby mieszkańców. Powinny więc otrzymać około 1 miliona litów na pielęgnowanie polskiego szkolnictwa.

Ryja, ale dotąd bezskutecznie.

Partya komunistyczna na Białorusi urządziła w Mińsku konferencję komunistów białoruskich. Na tej konferencji byli również przedstawiciele z Wilna, Grodna, Białostoku, Brześcia, Baranowicz i Pińska. Na konferencji stwierdzono, że w ostatnim czasie liczba druków agitacyjnych wśród Białorusinów powiększyła się z 31 na 85 procent, a więc prawie w trójnásób. Białorusini mają teraz nawet swą własną komunistyczną gazetę. Komuniści uchwalili rozrzucać jak najwięcej bibuły komunistycznej pomiędzy chłopów białoruskich, powiększyć pracę wśród proletariatu miejskiego, wzmocnić agitację w armji i wśród młodzieży komunistycznej, wreszcie agitować więcej jeszcze wśród Żydów.

Widać, że komuniści mają dużo pieniędzy, ale muszą mieć widać kiepskich agitatorów, skoro cała ta agitacja nie na wiele się przydaje. Głupiec ten zresztą, który nie widzi, że Żydzi bolszewicy wyrzucają na agitację grosz odbierają od ust głodzonego i niszczonego narodu rosyjskiego.

Ktoś, co pisze dobrze o Polsce

Jakiś Niemiec pisze w „Kölnische Volkszeitung,” że rozpisywanie się o „polnische Wirtschaft” nie odpowiada prawdzie, że w Polsce panuje ład, skąd i porządek. Z uznaniem podkreśla on religijność i pobożność Polaków wszystkich stanów. Rodzinne dzieła sztuki i kultury polskiej w dziedzinach architektury, malarstwa i rzeźby według zdania niemieckiego korespondenta śmiało stanąć mogą obok dzieł innych kultur europejskich.

O do życia gospodarczego, to wydaje się temu pisarzowi, że Polska coraz bardziej uniezależnia się od obcych rynków produkcji przyczem wielką pomoc oddaje tutaj Polakom ich ruchliwość, pilność i wytrwałość. Poza tem zachwycony jest on życiem stolicy Polski, Warszawy.

Witajcie nam! Pomorscy Dziennikarze! Witajcie!

Kiedy pod ciężkim uciskiem pruskiej niewoli ludność Pomorza składała Ojczyźnie ofiarę z swych synów, kiedy brutalna pięść arzyżacka zdławiła usiłowała wszelką narodową polską myśl, — wówczas to przez lat dziesiątą prasa pomorska podjęła zmuszoną walkę z najeźdźcą. Wielu z Was uczestników obecnego zjazdu ma jeszcze w żywej pamięci te czasy udręki i kajdan. W rozpaczliwym zmaganiu się z zachłannością wroga wyczerpalicie wszystkie siły. Zapomniano wówczas o różnicach klasowych, o osobistych swarach, w walce z Prusakami łączyli się wszyscy dla wspólnej sprawy.

Dziś, kiedy smutnej pamięci czasy niewoli należą już do przeszłości, radosnym sercem, radosnym słowem witamy Was w prastarym polskim chojnickim grodzie!

Olbrzymią jest w istocie zasługą jaką oddała Polsce prasa narodowa Pomorza, wpałając w ludność miłość ojczyźnianej mowy, rozwijając myśl narodową — jak gwiazda w mroczną noc niewoli przyświecała uciskanym Polakom. Prasa pomorska jak i konspiracyjka działalność Filomatów i Filaretów pomorskich — to podstawa zachowania polskości Pomorza, tego okna na świat wielki, bez którego Polska nie oddychałaby żyć by nie mogła. Czyż trzeba tu przypominać ową bolesną Golgotę, przez którą przejść musieli nieraz ci co wyżej nad osobiste dobro stawiali dobro publiczne.

Stwierdzenie i przypomnienie tych wielkich zasług jakie złożyli dziennikarze pomorscy na ołtarzu Ojczyzny, drogę nam jest bynajmniej nie gwoli zaspokojenia czyjskolwiek bądź ambicji: rzeczą niezmiernie wagi jest wpałanie wśród społeczeństwa zrozumienia wielkich zadań, które spełnia i wspaniale nadal prasa, zrozumienia, iż zadania te polegają na prawdziwym, głębokim i rozumem dążeniu do publicznego dobra. „Salus rei publicae” niech będzie w sercu każdego z tych, którzy na wpałaniu szczytnych zasad w społeczeństwo trawia życie całe.

Dziennikarzy, którzy w radosnym dniu zjazdu zaszczęślili obecnością swą nasze miasto, witamy gorąco i serdecznie!

Niech obrady ich, których doniosłość umie ocenić całe społeczeństwo, uwiecznione zostaną wielkim zbożnym wynikiem.

Redakcja „Dziennika Pomorskiego”.

Kronika miejscowa.

CHOJNICE, dnia 5 stycznia 1925 r.

Przyczyny jesiennego powietrza. Zagraniczne zakłady spozstrzegawcze czyli obserwatoria przypisują obecny stan pogody ciepłemu morskemu prądowi powietrza, rozlewającemu się obecnie po Europie.

Zmyślony napad. Napad na malarza w Zychcach, o którym donosiliśmy, był jak się wykazało wyszonym z palca. Zmyślił napad młody człowiek, który pracuje po wsiach i ma jak to mówią jedenaście profesyj a dwunastą biedę. Podobno miał zamartwienie ze swą narzeczoną czy kandydatką na narzeczoną. Kobiątka na same święta wypowiedziała mu miłość i to go tak zamartwiło, że mu złe myśli chodziły po głowie. I oto w chwili takiego przygnębienia wymyślił napad i ograbienie go z przeszło 700 złotych, jakiej to samy pewna w życiu nie widział.

Aresztowano w Prusach z związku z oszustwami, popełnionymi w państwowym pruskim banku również niejakiego dr. Kautza. Jestto stary chojnicki znajomy, który tu przy końcu zeszłego stulecia jeszcze przed dr. Kreidlem był landrątem. Dr. Kautz był popularnym, zdolnym urzędnikiem, to też zszedł wysoko. Z Chojnic przesiedlono go do Kilonji jako dyrektora „Canalamtu”, stamtąd poszedł do Berlina do ministerstwa, a ostatnio był prezydentem znanego urzędu mor-

skiego pod nazwą „Seehandlung”. Zaszedł bardzo wysoko, ale spadnie teraz z pewnością bardzo nisko.

Senatorem w Gdańsku zamianowany został pomiędzy innymi sędzia dr. Wiercinski. Znany on jest również Chojniczanom, ponieważ na krótko przed połączeniem Pomorza z Polską był tu sędzią. Pomiano polskiego nazwiska pochodzi on z rodziny niemieckiej.

Ceny masła w stolicy. „Kurj. Warszawski” donosi: Ceny masła, wyśrubowane przed świętami, uległy obecnie niższe. Masło wyborowe dochodzi do 7 zł., deserowe do 6 zł. 40 gr., osetkowe od 5 zł. 50 gr. do 6 zł., solone 4 zł. 60 gr. (bez zmiany). Masło syberyjskie, które niedawno ukazało się na rynku warszawskim, jest trochę lepszego gatunku od krajowego solonego. Masło syberyjskie sprzedają po 4 zł. 80 pr. w hurcie i po 5 zł. 30 gr. w detalu za 1 szy gatunek, oraz po 5 zł. 30 gr. w hurcie i 5 zł. 80 gr. w detalu za 2 gi gat. Wszystkie ceny podane są za kilogram.

Urząd Budownictwa Naziemnego wypisał przetarg na prace ziemne, murarskie, ciesielskie i dacharskie przy budowie nowego budynku gospodarczego dla straży celnej w Babilonie, pow. chojnicki. Oferty składać można do dnia 17 stycznia. Blizsze szczegóły w ogłoszeniu poprzedniego numeru naszego pisma.

Istniejąca w Mylhoie w powiecie chojnickim wylęgarnia państwowa w odległości 4 kilometrów od Ryła została przebudowana i znacznie powiększona. Chodzi przede wszystkim o rozplodzenie tarlaków sielawy czyli marenek. Ilość zapłodnionej ikry z połowów w jeziorach wzdłużkiem i ostrzykiem wynosi z góry trzy miliony ziarenek. Jestto znaczna ilość w stosunku do niezwykle długiej i ciepłej zeszłorocznej jesieni, która opóźniła znacznie tarło. Tą rybą mają być zarybiane jeziora pomorskie. Jestto gatunek specjalnie pomorski o cennym mięsie.

Tegoroczna zima wyrządza najdziwniejsze figle. Nietylko, że przy końcu grudnia nie ma mroźniejszego mrozu, ani śniegu, ale jeszcze temperatura stale się obniża. Taka niestwała pogoda jednak, o ile ze względów oszczędnościowych jest ona korzystna, o tyle przez wzgląd na możliwość zozszerzenia się zarazy nie jest pożądana.

Kino Nowości. Tylko w poniedziałek i wtorek ukaże się potężny film p. t. „Vindicta” w 2 serjach i 16 aktach. Najwspanialszy pod względem wystawy i gry film salonowo — sensacyjny! Sztuka kinematograficzna nie stworzyła dotąd potężniejszego i piękniejszego filmu olbrzymu. Akcja „Vindicty” toczy się na dalekich morzach i lądach i obfituje w niezwykle efekty. Oryginalne zdjęcia trzęsienia ziemi na San-Domingo, pożar okrętu i wiele innych.

Następna serja: wyświetlana zostaje w następny poniedziałek i wtorek.

Bardzo wspaniale zapowiada się przedstawienie nast. Będzie to dotąd niebywały szlager kinematograficzny.

W ubiegłą niedzielę podczas niesporów poświęcony został sztandar Towarzystwa Żywego różańca. Poświęcenia dokonał ks. Prob. Makowski, który też wygłosił stosowną przemowę, zachęcającą do licznego przystępowania do Tow., która już teraz wykazuje wielką żywotność i siłę. W uroczystości udział brały także inne tow. ze sztandarami.

Srebrne jedno złotówki pojawią się w lutym, zaś srebrne 5 złotówki pojawią się po dostatecznym zaopatrzeniu rynku jedno i dwuzłotówkami. Ministerstwo wysłało do Ameryki delegata celem dozoru nad starannym wykonaniem monet.

Targ z dnia 3 bm. Ceny były następujące: masło 1.70 zł. jaja 3—3.50 mendel, gęsi 1—1.20 zł. funt, kaszki 6.50 zł. sztuka, kury 3.50 zł. sztuka. Ceny mięsa się nie zmieniły, jak również ceny ryb, jarzyn i owoców pozostały te same. Kart. fl. 2.50 zł. otr. Targ sobotni wykazywał czywienie.

Banknoty, o ile mają wszystkie numery i podpisy i o ile im nie brak przynajmniej ćwiartki całości, są ważne i winny być przyjmowane w ruchu kupieckim. Banknoty, które są poważnie uszkodzone winno się wymieniać w Banku Polskim.

Walka na rewolwery. Jak wiadomo od długiego już czasu istnieje spór pomiędzy właścicielem pewnego miejscowego hotelu a obecnym jego dzierżawcą. Dnia 2 bm. doszło w tym wypadku do — jak mówią — samosądu. Właściciel z kilku ludźmi wtargnął do lokalu i zaczął wynosić stoły, krzesła i inne sprzęty. Uważał, że miał do tego prawo, gdyż poprzednio był dzierżawcą obecnemu dzierżawcy wypowiedział. Innego znowu zapatrywania był obecny dzierżawca p. Z. Ten, dowiedziawszy się, co w jego lokalu się dzieje, z rewolwery w ręku wpadł między wynoszących. Momentalnie opróżnił się lokal. Wszyscy drapali, co miało mieć bardzo numerystyczny wygląd. Zawiał się także policjant i ten stwierdził, że bohater położenia miał tylko pół rewolwera w ręku.

Gościnne występy. Kabaret w Hotelu Priebie składa się z pp. Nory Kolskiej, tancerki i pieśniarki Hanki Zukiewicz-subretki i Ryszarda Renarda, wybornego humorysty. Jak dotąd występy tej trójki artystów mają powodzenie. Orkiestra składa się z pp. Schneidera i Böhma. Przedstawienia odbywają się codziennie od 10 godz. wieczora.

Klub Żeglarski Chojnice. W czwartek dnia 8. bm. obchodzi tutaj klub żeglarski na sali p. Eagla swoją rocznicę założenia, połączone z balami maskowym. Przy dobrze adekwatowanej sali, urozmaiconym programie i dobrej muzyce daje się gościom sposobność spędzenia kilku wesołych chwil. Dla tego uprasza się zaproszonych gości i wszystkich członków

o jak najliczniejsze przybycie, aby korzystać z tych kilku godzin i zolać troski w domu na ten czas. Odpowiednią do dzisiejszych czasów jest opłata za wstęp na salę. Zyczy się młodemu Towarzystwu do brego powodzenia.

Napad na wóz pocztowy? Dowiadujemy się, że w niedzielę rano napadnięty został wóz pocztowy, podtrzymujący ruch pocztowy między Chojnicami a wioskami Charzykowem, Lipienicami i Konarzynami. Napad miał miejsce pod lasem w Charzykowie; napadło 2 bandytów, którzy zażądali od woźnicy wydania klucza od kasy. Ponieważ woźnica klucza nie miał przy sobie i raczej stawiał dzielny opór, lotry zbiegli.

Przytrzymano jedną osobę za nielegalne przekroczenie granicy polsko-niemieckiej.

Licytacja przymusowa odbędzie się w środę w lokalu p. Heinricha przy ul. Ozdubowskiej o 10 godz. przed południem. Sprzedawana będzie rozmaita odzież i inwentarz domowy.

Kronika prowincjonalna.

Czersk. W niedzielę 28 grudnia r. z. towarzystwo chóru kościelnego św. Cecylii obchodziło swą rocznicę uroczystości gwiazdkową w salce p. Brzezińskiego. Początek naznaczono na 5-tą godz. po poł. Po krótkiej przemowie prezesa p. Marchlewskiego oraz wikarego ks. Licznarskiego nastąpiło tradycyjne łamanie piątki. Po deklamacji panny Cholewińskiej odczytano utwór z dzieła tegorocznego laureata Nobla Reymonta pod tyt. Chłopi, a mianowicie ten utwór, opisujący obchód wigilijny i pasterkę ludu polskiego w Łowickim. Tym sposobem zapoznano się chociaż częściowo z arcydziełem naszego trzeciego laureata nagrody Nobla, a drugiego z dziedziny literatury. Następnie przemówił jeszcze ks. Licznarski, dziękując organizatorom tej rzadkiej uroczystości i omawiając pokrótce program pracy w przyszłym roku. Zakonczono tę piękną wznoszącą a zarazem malowniczą uroczystość odśpiewaniem 2-giej zwrotki: „Wśród nocnej cisy”, gdyż z pierwszą zwrotką zapoczątkowano obchód wraz z towarzyszeniem orkiestry towarzystwa Młodzieży św. Koski w sile 16 instrumentów muzycznych. Kapela ta koncertowała podczas całego obchodu w przerwach, urozmaicając tam całą tę uroczystość i wywołując zarazem nastroj prawdziwie uroczysty gwiazdkowy. Na stole jarzyła się świątelnia, przystrójona przez jedną z pańien towarzystwa, choinka. Udział ozonków był bardzo liczny. Wszystko stawiło się w komplecie, co każdego napawa radością w dzisiejszych czasach, tak często szarych, smutnych i samotnych.

Potem tańczono jeszcze przeszło godzinę przy dźwiękach orkiestry Kościelnej.

Czersk. (Niszywałe zajścia w Sylwestra). Jak każde o roku w Sylwestra tak i tego roku lubownicy alkoholu zaglądali dość głęboko w kieliszek. I takie zajścia miało miejsce w hotelu „Czerski Dwór” u właśc. p. Pliszki. Jakież opryszał w dość liczne gronie od wiedzili p. Pliszkę na „jednego”, a gdy było już za wiele — że zasumowało w mózgowicy — powstała bijatyka, przy której stoły, krzesła i bufet trzaskane były na kawały. Po uściszeniu się poszła cwa zgraja do hotelu „Metropol”.

W hotelu Metropol urządziło Tow. śpiewu „Lutnia” bal łazików, który przy dość licznych udziałach uczestników zapowiadał się wspaniale. Lecz i tutaj nie miały owe Towarzystwo spokój. O godz. 11 tej przybyły owo do jednostki hotelu Metropol zaczęły urządzić samą awanturę z dodatkiem, że krew się potęła. Trzaskano krzesłami, stolami i butelkami, co w rękę wpadło. Różne rzeczy znajdujące się w lokalu były potrzebne na szkodę tamtejszego gospodarza. O godz. 11 i pół musiano zabawę zakończyć.

W hotelu Centralnym p. Brzezińskiego urządzili kolejarze z Czerska teatr z zabawą tanczową. I tu się nie obyło bez przeszkód. Już podczas przedstawienia przeszkadzano amatorom w niemiłym zachowaniu się. Około godz. 2:30 w nocy rozpoczęła się akt najważniejszy. Rozpoczęto bijatykę na śmierć i życie. Posługiwano się znowu krzesłami, stolami, butelkami a nawet drzewkami, którymi była udekorowana sala. Wszystko to fruwało w powietrzu, jakby gdzieś na wojnie. Przy tej bijatce pobito dwie pnie z Choinic, i to p. O. i p. G. Niektórzy z uczestników zabawy zdążyli do swych domów, a drudzy szukali schronienia w przyległych winiarniach. Policji udało się zaprowadzić porządek, lecz z wielkim trudem. Kto był hersztem owych opryszków, nie było można dołączyć do niego. Tak się zakończył stary rok w Czersku.

Czersk. W drugie święto Bożego Narodzenia towarzystwo śpiewackie „Harfiarz” urządziło zabawę na sali p. Brzezińskiego w hotelu Centralnym, składającą się z śpiewu, przedstawienia teatralnego i tańców. Na wstępie wygłosiła wiersz piękny z użyciem p. Błociska pod tyt. „Serenada pierwiosnków”, poczem wystąpił chór mieszany pod batutą dyrygenta p. Bukowskiego, miejscowego organisty. Odśpiewano trzy, odznaczające się prześliczną melodią i będące obecnie na czasie, pieśni i to: 1) Marsz. „Niech zabrzmi śpiew wesół”. 2) Tańcz. 3) Barkarola. Dalej

na morze. Następnie chór męski „Harfiarz” odśpiewał: „Gdy w czystym polu”, oraz „Wesół Skowronek”. Śpiew tak chóru mieszany jak i męskiego udał się znakomicie, za co też publiczność swe podziękowanie wyraziła śpiewakom i p. dyrygentowi hucznymi i licznymi oklaskami.

Teraz nastąpiło przedstawienie teatralne p. tyt. „Za nic żydowskie swaty”, sztuka ludowa ze śpiewami w jednym akcie. Amatorzy i amatorki wywiązały się ze swych ról naogół bardzo dobrze ku powszechnemu zadowoleniu. Szczególnie dobrą grą odznaczały się panna Frania Narlochówna w roli „Małgosi”, panna Głiszczyńska jako matka Małgosi, p. Brożek w roli Janka, narzeczonego Małgosi, p. Pelpliński w roli ojca Małgosi i wreszcie p. Kitowski w roli żyda Igi. Liczne śpiewy amatek i amatorów też były zadziwiająco dobrze dobrane, odpowiednio do temperamentu i zdolności grających za co należy się uznanie głównemu reżyserowi p. Packowi jak i komitetowi zabawowemu.

Nakoniec nastąpiła cicha pantomima dwóch bliźniów, również bardzo dobrze się wywiązujących ze swego zadania. Przedstawienie skończyło się o 11 i pół. Resztę programu wypełniły tańce. Bawiono się ochoczo w najlepszej harmonii aż do 4 tej godziny rana.

Udział publiczności nie był zbyt liczny, zwłaszcza miejsca rezerwowe po większej części świeciły pustkami. To też zbiór ogólny nie wypadł wymiennie jak by się tego życzyło, ogółem zebrano blisko 300 złotych. Wpłynęła na to pewnie i ta okoliczność, że równocześnie towarzystwo gimn. „Sokol” urządziło zabawę na sali „Metropol”, również były to ostatnie dni młodości. Naogół całość wywarła piękne wrażenie, co świadczy wymownie o żywotności „Harfiarza” i rokuje mu w przyszłości dobre widoki. Jest to w głównej mierze zasługa zarządu, który bardzo dba o rozwój towarzystwa, a szczególnie p. prezesa Rydzkowskiego, p. dyrygenta Bukowskiego oraz p. sekretarza Packa. Życzę by należało, aby i w przyszłym roku ujęli ci panowie star tow. w swe ręce i podobnie, jak i w tym roku się niem zajmowali, gdyż „Harfiarz” zamierza w roku 1925 bm. udać się na zjazd Łólek śpiewaczych, mający się odbyć w Chojnicach.

Toruń. Czyja własność? W policji śledczej znajduje się jedno futro męskie ze skórki piżmakowych z kołnierzem szalowym koloru brązowego z małpy, pokryte szewcetem, koloru brązowego. Prawy właściciel może się zgłosić.

Ostatnie telegramy.

Błogosławieństwo Ojca Św. dla narodu polskiego.

W dniu 31 grudnia 1924 r. p. Prezydent Rzplitej przyjął w pałacu belwederskim J. Eminencję msg. Lauriego nuncjusza apostolskiego na audjencji prywatnej, podczas której nuncjusz z polecenia Ojca Św. wręczył p. Prezydentowi Rzplitej wraz z listem odręcznym Jego Świątobliwości dwa medale złote, które w r. 1900 papież Leon XIII. po zakończeniu roku świętego stosownie do zwyczaju zamurował w tzw. świętych wrotach bazyliki św. Piotra w Rzymie.

Rok jubileuszowy czyli rok święty przypada — jak wiadomo — co 25 lat. Obecnie rok święty rozpoczął się dnia 24 grudnia 1924 r., w którym to dniu przy zachowaniu uroczystego ceremoniału papież Pius XI otworzył zamurowane wrota, które będą otwarte przez cały czas obecnego roku świętego. Wyjść przy tej okazji zamurowane przed 25 laty medale Ojciec św. stosownie do zwyczaju rozdaje na pamiątkę osobom, które chce specjalnie wyróżnić. Ponieważ medali takich szczerzotych o wysokiej artystycznej wartości, przedstawiających ceremonię otwarcia i zamknięcia wrot świętych jest tylko 12, przeznaczenie dwóch medali dla p. Prezydenta Rzplitej jest dowodem ojcowskiej miłości, z jaką się Ojciec św. odnosi do Polski.

W liście odręcznym Ojciec św. w szczególności gorących słowach udziela swego błogosławieństwa apostolskiego panu Prezydentowi Rzplitej i jego rodzinie oraz całemu narodowi polskiemu. W czasie audjencji p. Prezydent Rzplitej wręczył Jego Eminencji nuncjuszowi apostolskiemu odznaki wielkiej wstęgi orderu Odrodzonej Polski.

Starostwo w Gdyni?

Województwo pomorskie przygotowuje ustanowienie starostwa w Gdyni. W tym celu urząd wojewódzki starać się będzie o pebudowanie odpowiednich gmachów i budynków dla administracji, policji państwowej oraz urzędników. Dalej popiera urząd wojewódzki ustanowienie w Gdyni urzędu Maryarki Handlowej i żeglugi polskiej. Obecnie są tam na ukończeniu koszary marynarki wojennej, dworzec kolejowy oraz urządzenia portowe, tak zwane molo na rozległości 400 metrów.

W zeszły wtorek wybrała się do Gdyni z polecenia p. wojewody osobna komisja z p. wicewojewodą

Ewert—Krzemieniowskim na czele dla rozpatrzenia się w potrzebach państwowych co do administracji wojewódzkiej, morskiej, handlowej itd.

Niemcy a sojusznicy.

Pismo Rady Ambasadorów o przedłużeniu zajęcia obazarów Kolonii doręczone zostanie rządowi niemieckiemu prawdopodobnie dziś w poniedziałek przez posłów sojuszniczych. Posłowie powiadomią równocześnie rząd niemiecki, że Niemcy otrzymają niebawem drugie pismo z dokładnym sprawozdaniem Komisji wojskowej o swych przewinieniach oraz z powiadomieniem, że Komisja Wojskowa raz jeszcze dokładnie zbada zbrojny stan Niemiec, poczem wojska Kolonij opuszczą, o ile Niemcy na to zasłużą.

Ozłonek Komisji kontrolnej francuski generał Boye oświadczył w swym sprawozdaniu, że Rejchswehra tworzy tajną nieregularną armię, ku czemu ma osobne biuro meldunkowe, dalej że Rajchswehra przeprowadza co kwartał kursy wyszolenia po 20 000 ochotników na kurs.

Targi Poznańskie

odbywać się będą w tym roku od 3—10 maja.

Straty 45 milionów marek.

Straty w pruskim banku państwowym, wyrządzona przez Kutiskera, Żydów Barmatów i rozmaitych wysokich dostojników szacują na 45 milionów marek. Ogółem aresztowano 15 dyrektorów. Aresztowań dokonano z błyskawiczną szybkością. Z prowincji ściągano dyrektorów aeroplanami i aeroplanami odstawiono do Berlina. Wskutek masowych aresztowań i zawieszenia wypłat zanosi się na unieruchomienie mnóstwa przedsiębiorstw i na pozbawienie zajęcia tysięcy robotników.

Kradzież dokumentów.

W poselstwie czeskosłowackim w Warszawie skradziono dokumenty dyplomatyczne oraz 3000 koron czeskich.

Plebiscyt na Węgrzech.

Na Węgrzech dążą zwolennicy Habsburgów do przeprowadzenia plebiscytu w interesie powrotu Habsburgów na tron. Podobno obecny rząd angielski popiera te dążenia.

Mussolini bierze odpowiedzialność za porządek.

Mussolini oświadczył w sobotę na posiedzeniu parlamentu włoskiego wśród burzliwych oklasków, że bierze pełną odpowiedzialność za utrzymanie porządku w kraju. Faszyści niszczą w całym Włoszech łoża masońskie.

Narada w sprawie buraków.

W poniedziałek 29 grudnia odbyła się pod przewodnictwem ministra rolnictwa narada nad ilością buraków, sadzonych w tym roku. W naradzie oprócz ministrów skarbu, przemysłu i rolnictwa brali udział przedstawiciele stowarzyszeń buraków, przemysłu cukrowniczego i organizacji rolniczych.

Wydalenie wszystkich obcokrajowców.

Rząd rumuński wydał rozporządzenie, na mocy którego muszą opuścić Rumunię wszyscy obcokrajowcy, nie mający tam stałego zatrudnienia. Władze sporządziły już listę, na której figuruje 50 tys. osób.

Targi o utworzenie rządu w Niemczech.

Kancelarz Marx rozpoczął w piątek układy z partjami o utworzenie rządu. Nasamprzód przyjmował przedstawicieli stronnictw umiarkowanych, następnie nacjonalistów, a później socjalistów. Prezydent Rzeszy przyjmował w Nowy Rok dwukrotnie kancelarza dla narady co do rządu. O utworzeniu parlamentarnego rządu niema zdaje się mowy. Będzie więc rząd rządniczy, do którego partja liberalów rażni także włączyć nacjonalistów.

Gorączka polityczna we Włoszech.

Namiętności partyjne we Włoszech dosięgły takiego stopnia, że minister spraw wewnętrznych zakazał urządzania wieców i zebrań, nawet faszystowskich, a przywódcy przeciwnych rządowi partyj Giollitti, Orlando i Salandra odbywają zebrań dla uspokojenia kraju. Mussolini wygłosił w sobotę mowę o zarządzeniach rządu i o ostatniej polityce rządowej.

Program Komisji skarbowej.

Donosiliśmy o nowej konferencji, która się rozpoczęła w Paryżu 6 bm., a w której pomiędzy Francją a Anglią ma nastąpić porozumienie co do długów i opłat międzynarodowych. Będzie więc przedewszystkiem mowa o wojennych długach państw sojuszniczych, dalej o wzajemnym obrachunku utrzymywania wojsk nad R. nem, i o sumach, które przypadają sojusznikom z długów niemieckich.

Drogą nadpowietrzną.

Francuzi zamierzają urządzić nadpowietrzną drogę z Paryża przez Warszawę do Moskwy, a z powrotem przez Kraków. W tej sprawie przebywał w sam Nowy Rok w Krakowie francuski dwupłatowiec pasażerski „Oandron”.

Na nadchodzący karnawał polecam po cenach bardzo zniżonych:

Na suknie balowe

Wszystkich kolorach
Trikotygi pierwszej jakości w wszyst. kolorach
Etaminy, batysty
Crep Matilase

H. M. Szulc

Dworcowa 9.

Na smokingi, fraki i konfekcje dla panów

Tuch krepa angielska i bielska
Kangarny czarne
Marengo na ubrania i ketowe
jak i cale dodatki Serge, Bech, Klot, Satyny itd.

Układy o większą pożyczkę.

„Przebieg Wieszorny” pisze, że minister Grabski miał narady z posłem amerykańskim Parsonem nad zaciągnięciem pożyczki w sumie 50 milionów dolarów. Podpisanie umowy ma nastąpić dziś w poniedziałek 5 b. m.

Łączność Polonii francuskiej.

Ambasador polski w Paryżu przyjmował z okazji Nowego Roku przedstawicieli kolonii polskiej w Paryżu, przedstawicieli armji i marynarki polskiej.

Coś prawdy będzie.

Z Warszawy donoszą, że we Wejherowie utworzył się sztab agitacji niemieckiej, który utrzymuje agitatorów i placikowców, by wmawiali w Kaszubów, że są odrębnym szczeblem.

O połączenie dwóch ministerstw w jedno.

„Gazeta Warszawska” występuje za połączeniem ministerstwa Handlu i Przemysłu oraz ministerstwa Pracy w jedno ministerstwo pod nazwą ministerstwa Gospodarstwa Krajowego. Oba ministerstwa mają bowiem wspólny cel i to dobro gospodarki państwowej.

Trocki aresztowany w Kremlu.

Z Anglii donoszą, że Trocki uwieczony jest w Kremlu i siedzi w oddzielnej celi pod ostrym dozorem czurowych. Przyczyną aresztowania jest to, że Trocki odmówił wyjazdu na Kaukaz.

O zawarciu układów handlowych z Persją i Bułgarią prowadzi obecnie Polska rokowania.

Holandja buduje łodzie podwodne dla Niemiec.

Z Amsterdamu donoszą do gazet francuskich, że jedna z tamtejszych stoczni wyrabia części składowe dla łodzi podwodnych, przeznaczonych dla Niemiec.

Rozpisanie pożyczki państwowej.

Z Nowego Jorku donoszą, iż z początkiem roku bieżącego ma nastąpić w Ameryce rozpisanie polskiej pożyczki na 6 milionów dolarów.

Pokazują, że żyją.

Socjaliści urządzili szwad centrali i delegatów w swej międzynarodowki w Brukseli. Pojechał tam do tego również p. Niedziałkowski, ażeby radzić nad tę pleniem komunizmu.

Prezes ministrów Grabski chory.

Przebiegł się silnie i nie opuścił w piątek mieszkania.

W sprawie rozbrojenia Niemiec.

Gazeta francuska „Journal” powiada, że w tym kwartale jeszcze zapadnie pierwszorzędne rozstrzygnięcie co do rozbrojenia Niemiec ze strony Rady Ambasadorów.

Nowa burza nad Anglią.

przeszła. Rzeki zalewają kraj coraz bardziej. Obecnie wstrzymany został wszelki ruch nadpowietrzny.

Natura się przewraca.

Z południowej Rosji donoszą o strasznych zamieciach śnieżnych i mrozach, a na Sybirze to jest tak łagodnie, że rzeki wolne są od lodu.

Odnaczenie Nuncjusza papieskiego.

Nuncjusz pański ss. Arcybiskup Lauri został zaszczycony wiekim tryztem orszere Polski Odrodzonej.

Ilu mamy bezrobotnych?

Podług urzędowego zestawienia mamy obecnie 156 1/2 tysiąca bezrobotnych, z tego około 70 tys. pobiera zasiłki państwowe.

Podpalacze w Sowdepjt.

W ciągu października i listopada na Białorusi sowieckiej miało miejsce 919 pożarów. Według informacji gazety „Zwiedza” 51 proc. wszystkich pożarów jest wynikiem podpalenia.

Pamiętka miłościwego lata.

Ojciec św. zaszczycił p. Prezydanta Rzeczypospolitej złotym medalem pamiątkowym z okazji Roku świętego.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie Tow. Polak odbędzie się na Starostwie w piątek dnia 9 I br. o godz. 5 po południu. Na porządku dziennym odczyt prof. Siebińskiego. O liczny udział proszą Zarząd.

Chojnice. Tow. śpiewu Lutnia. Lekcja śpiewu dziś w poniedziałek o godz. 8 wieczorem. O przybycie wszystkich członków uprasza Dyrygent.

Brzesko. W środę 7. bm. o godz. 4-tej po poł. zebranie ziemianek w Brusach. Odczyt p. Wróblewskiej. Prosi się o liczny udział.

Chojnice. W poniedziałek, dnia 5 bm. punktualnie o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Jażdżewskiego „Walne Zebranie” Tow. Handlowców Chojnice. Przybycie wszystkich członków i członków jest rzeczą obowiązku. Zarząd.

Chojnice. Roczne walne zebranie Zjednoczenia Zawod. Polskiego oddziału budowlanego odbędzie się w środę dnia 7 stycznia 25 r. o godz. 5 po południu na salce p. Żelaznego (Hotel Centralny). Na takowe przybędzie sekretarz Okręgowy. Punktualne przybycie wszystkich członków jest konieczne. Zarząd.

Chojnice. Roczne walne zebranie Tow. Powst. i Wojsków odbędzie się w środę dnia 7 stycznia 1925 r. o godz. 7.30 wiecz. w sali p. Żelaznego. Na porządku dziennym obrót zarządu i inne ważne sprawy. Liczny udział członków jest konieczny. Goście pragnący przystąpić do Tow. winni stawić pisemny wniosek do Zarządu i oddać go na zebranie, celem przyjęcia. Zarząd.

Dział gospodarczy.

Wstępne notowanie giełdowe

w złotych i groszach.

Warszawa, 4 I. godz. 10. (A. W.)
Dolary 5.16 za dolara. Funtów angielskie 24.37 za fl. ang. Franki francuskie 27.84 za 100 fr. Franki belgijskie 25.61 za 100 fr. Franki szwajcarskie 100.50 za 100 fr. Liry włoskie 22.15 za 100 lirów. Korony czeskie 15.60 za 100 kor. Korony austr. 7.28 za 100 koron.

Tendencja: utrzymana

Gdańsk 4. I. godz. 10. (A. W.)

Dolary —, —. Guldeny gdańskie —, — za 100 zł.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Nowakowski
Drukarnia nakładem Drukarni Dziennika Pomorskiego
Chojnice

Licytacja przymusowa

w środę, dnia 7. I. br. o godzinie 10 przed poł. w lokalu pana Heinricha sprzedam najwięcej dające mu za gotówkę:
16 ubrań męskich
6 płaszczy damskich
1 dywan szeslongowy
1 dywan
1 szafa do pieniędzy
1 kanapa
1 pierścień złoty (585)
2 skóry na podeszwy
1 pies czarny (wilki)
3 parniki
1 kultuwator 9-zębowy
Markowski
Komornik mjejski.

Przybiłała się

koza

która za wynagrodz. kosztów jest do odebrania
Augustyńska 1.

Kto by się zmiłował przyjąć
Jedno 3/4 let. dziecko za swoje?
Sierota, zdrowa, dobrze wychowana od zaraz. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do gazety podać.

Z dniem 8. bm. udzielam nadal

gry na fortepianie
M. Masłowska
Dworcowa.

Dwie bufetowe kucharkę i służącą
przyjmie
Gospodarz dworca
Chojnice.

Doniesienie!

Szanownej publiczności miasta Chojnice i okolicy podaje do łask wiadomości, iż z dniem 1. stycznia rb. przejąłem od p. Freiwaldowej

skład towarów kolonialnych i delikatesów
połączony z restauracją
przy ul. Dworcowej 42, który prowadzić będę pod firmą:

Rob. Freiwald nast. Władysław Richter

Usilnem mojem staraniem będzie dobrocią i jakością towarów jak i szybką i rzetelną obsługą pozyskać sobie zaufanie szanownych odbiorców.

Proszę o poparcie, kreślę się z poważaniem

Rob. Freiwald nast. Władysław Richter.

Warsztat mechaniczny

budowa i naprawa aparatów sześciannijących do wymierzenia antaków, budowa i naprawa wozowych wagów, bydlęcych, równoramiennych, stołowych i decymalnych.

Slusarnia i naprawa maszyn rolniczych.

Antoni Terski
ulica Dworcowa nr. 43

Paetzolda proszek do pieczywa

przewyższa proszek Oetkera
Próba uczy mądrości.
Odsprzedający otrzymują rabat.
DROGERJA RYNEK 21.

Prace piśmienne

kazdego rodzaju wykonuje
A. Dargac
Czarnowo koło Brus.

Kompletne **zabudowanie** z sadem owocowym i 4 morgi łąki na sprzedaż.

Kropiewski
Czarnisz, poczta Męcikał

Sługę hotelowego rzetelnego, przyjmie
Hotel Engel.

Potrzebna zaraz młodsza **dziewczyna**
Dworcowa 24 I piętro.

KINO NOWOŚCI

W poniedziałek o godz. 8, Trzech Króli o 6 i 8 wiecz. Największy obraz wytworni „Gaumont” w Paryżu.

VINDICTA

(Dzieci miłości i grzechu)
Monumentalne arcydzieło filmowe, ilustruje dzieje francuskiej arystokracji. W rolach głównych
** GINETTE MADDIE ** ** BISOT **
Z poszczególnych scen na czoło wysuwa się bajecznie efektowne trzęsienie ziemi na San Domingo, oraz wybuch i pożar okrętu na morzu.

Druka i ostatnia seria p. t. **Mściciel z za grobu** nastąpi w następnym poniedziałek i wtorek.

Rutynowany zawodowiec

w przemyśle, handlu i bankowości przyjmie na kilka godzin dziennie lub wieczorem odpowiednie zatrudnienie n. p. zakładanie ksiąg, zestawienie bilansów, korespondencję handl., wnioski urzędowe etc. język polski i niemiecki.

Łaskawe zgł. pod Lit. B. 100 do eksped. Dziennika Pomorskiego.

Wilhelminka.

W święto Trzech Króli wiecz. od godz. 7 mej

zabawa taneczna
na którą zaprasza
Krause.

Poszukuję zaraz **dziewczyne**
Sliwińska
ul. Człuchowska.

Nowa Ameryka

Jutro w święto Trzech Króli od godziny 4-tej

zabawa taneczna
na którą zaprasza
Gospodara.

Pokój

meblowany frontowy z dogodnym wchodem od zaraz do wynajęcia.
Gdzie, wskaże ekspedycja
Dzien. Pom.